

Źródło: "RYSZARD"

Szczecin, dnia 31.XII.1979r.

Przyjął: kpt. A. BRZEZOŃSKI

Miejsce: m. prywatne

T A J N E

Egz. nr _____

I N F O R M A C J A

=====

Powracając do sprawy produkcji deklaracji KZ WZZ PZ, dodaję, że wprawdzie cały nakład produkował T. KOCIEŁOWICZ jednak po jej wyprodukowaniu w mieszkaniu w/w składał Stefan KOZŁOWSKI. Było to jak podałem 28 października. O tym samym czasie treść deklaracji przepisywał na maszynie, która została zabrana w dniu 13.XII.79r. podczas przeszukania u W. JADŁOWSKIEGO. Z. JAKUBCEWICZ w ilości około 50 szt., około 30 szt. otrzymał T. KOCIEŁOWICZ, które jak mi jest wiadomo rozprowadził.

Dokładnej daty nie pamiętam, ale mogło to być około 15 bm. KOZŁOWSKI wraz z KOCIEŁOWICZEM rozmawiali na temat możliwości rekonstrukcji pierwszego numeru "ROBOTNIKA SZCZECIŃSKIEGO". Dokładnie opisałem to w poprzedniej informacji, chcę jedynie dodać, że M. WITKOWSKI z jednym ze swych artykułów do pierwszego wydania "ROBOTNIKA" był w Warszawie, ale u kogo nie jest mi wiadomo.

Najbardziej zaangażowanym do realizacji wydania "ROBOTNIKA" jest J. WITKOWSKI, Tadeusz KOCIEŁOWICZ w pierwszej połowie października br. był w Gryfinie, celem przekazania wiadomości produkcji metodą sitodruku, było to uzupełnienie wiadomości, które on posiadał, przekazywanie tych informacji było czyste teoretyczne. J. WITKOWSKI w tym celu jeździł do Warszawy, ale/każdy/ kiedy i z kim nie jest mi wiadomo.

Ostatnio dotarła do mnie wiadomość - od Stefana KOZŁOWSKIEGO że u jednego z członków KZ WZZ PZ zabrano nieznaną mi i jemu ilość plakatów oraz innych materiałów bezdebitowych. Wiadomo mi, że te materiały zostały skonfiskowane przez funkcjonariuszy MO i SB w chwili, gdy zostało to dostarczone przez nieznanego osobnika.

15

Wiadomo mi, że w przeszłości T.KOCIEŁOWICZ i J. PAPROCKI mieli ze sobą konflikt.

W dniu 30 bm. T.KOCIEŁOWICZ udał się do drukarni przy Wojska Polskiego /niedalego /Lodogryfu"/ i po przejściu przez portiernię /portierka w tym czasie spała/ udał się na wydział produkcyjny, gdzie otrzymał farbę do słoika po dżemie oraz kilka szt. Głosu Szczecińskiego, po czym, jak gdyby nic wyszedł z zakładów i udał się do domu.

W.JADŁOWSKI w rozmowach ze St.KOZŁOWSKIM oraz T.KOCIEŁOWICZEM nie wprost, ale dając do zrozumienia, że na skutek ostatnich represji wobec niego ma dosyć działalności i w związku z tym wypowiadał się o wyprowadzeniu się ze Szczecina, a między innymi wspominał o Piotrkowie Trybunalskim.

"RYSZARD"

O m ó w i e n i e :

Spotkanie z tw."RYSZARD" po raz pierwszy odbyło się poza Komisariatem, na wyraźne życzenie tw.Na spotkanie przyszedł punktualnie. Informacje przekazane stanowią przede wszystkim uzupełnienie wcześniej od niego uzyskanych. Jedynie informacja dot. uzyskania farby drukarskiej w Zakładach Graficznych mieszczących się przy Alei Wojska Polskiego, do której należy się odnieść dość krytycznie i dostępnymi środkami starać się ją potwierdzić. Z tego, co uzupełnił wszedł na parter, otrzymał tę farbę od jakiegoś mężczyzny, znajdującego się na hali produkcyjnej. Powiedział, że para się grafiką i innymi formami plastyki i farba jest mu potrzebna do prac jakie wykonuje. Za farbę nic nie płacił.

Ciekawa jest informacja o tym, że produkcję tzw."Robotnika Szczecińskiego" chce przejąć grupa gryfińska KSS"KOR", a odpowiedzialnym od strony technicznej ma być figurant Wydziału III"A" Jan WITKOWSKI. Jak dalece jest on do tego

przygotowany , tego tw. nie wie. Na podstawie tego sądzi, że grupa gryfińska KSS"KOR" chce przejąć inicjatywę w wydawaniu "ROBOTNIKA SZCZECIŃSKIEGO".

Nadal pozostaje aktualna sprawa wypuszczenia plakatu w związku ze zbliżającym się terminem VIII Zjazdu PZPR. "ROGACZ" i "DRUKARZ" zastanawiają się, w jakim formacie wydać. W rachubę wchodzi formaty A-4 i A-3. Zastanawiali się nad ilością sztuk, wstępnie zaproponowali około 1.500. Jednak jak do tej pory, specjalnych przygotowań nie poczynili, jako, że obawiają się o tym, że grupa gryfińska chce przejąć inicjatywę, stąd uważają, że wypuszczenie plakatu pozwoli im odzyskać zaufanie Warszawy i inicjatywę. Poza wymienionym tw. żadnych innych informacji nie posiadał. Zresztą, zgodnie z wcześniej zapowiadanych wiadomości wiadomo, że czołowi aktywiści z grupy szczecińskiej KSS"KOR" do końca roku 1979 w pierwszej dekadzie 1980r. nie będą przejawiać inicjatyw w obawie przed represjami.

Uzgodniłem, że tw."RYSZARD" w najbliższym czasie zajmie się zbieraniem informacji na tematy:

- stanu przygotowań grupy gryfińskiej do produkcji "ROBOTNIKA SZCZECIŃSKIEGO",
- dalszych zamiarów "ROGACZA", "DRUKARZA" w związku z ich zamiarem wypuszczenia plakatu w związku ze Zjazdem Partii,
- osób, które będą się do niego zgłaszały w związku z jego działalnością w WZZ-PZ.

Wszelkie inicjatywy z jego strony będą uzgadniane ze mną i po przekonsultowaniu mogą być realizowane.

P r z e d s i ę w z i ę c i a :

1. Po uzgodnieniu z Kierownictwem zastanowić się nad ewentualnością założenia sprawy, w związku z inicjatywą produkcji plakatu na VIII Zjazd Partii / po uzyskaniu potwierdzenia rozpoczęcie przygotowań/.

Rozdzielnik:

Wyciągi z informacji przekazać do spraw "ROGACZ", "DRUKARZ"
"BACHUS" i "MERKURIUSZ".

po KIEROWNIK SEKCJI IX WYDZIAŁU III

/kpt. Alfred BRZEZIŃSKI/

Wykonano w 5 egz.

opr. AB/GG